

# LIPIEC 2005

## REPREZENTACJA KOŁA W KLASIE POWSZECHNEJ



Janek Jastrzębski  
na osi dzika



Zbyszek Pawelec  
na przelotach



Robert Karst  
na osi zajaca

**M**istrzostwa Okręgowe w strzelaniach myśliwskich, to od kilku lat lipcowa impreza, z której wracaliśmy z dyplomami. Podobnie było i w tym roku. Tylko tym razem nie zajęliśmy niestety miejsca na podium w klasie powszechnej, co zdarzało się kilka poprzednich lat z rzędu. Nasza debiutująca drużyna zajęła 15 miejsce. W klasie mistrzowskiej drużynowo zwyciężyliśmy jednak zdecydowanie. Indywidualnie wygrał niezawodny w tym roku Leszek Żymierski przed Jurkiem Grynią (reprezentującym jednak na mistrzostwach KŁ "Bażant" Strzekęcino). Zeszłoroczny zwycięzca tej kategorii Włodek Pilarz tym razem wystąpił w roli sędziego głównego.

Witek Pilarz  
na skicie



Leszek Żymierski  
na trapie



Irek Piekarski  
przy wynikach



## ZWYCIĘZCY W KLASIE OTWARTEJ (MISTRZOWSKIEJ)



Krzysiek Czapla  
(strzelec i lekarz zawodów)  
przy sanitarce



Andrzej Matiaszewski  
(mistrz okręgu z przed kilku lat)  
na osi kulowej



# Zagospodarowujmy polne łowiska!

ZPŁ NR 2/2005

**P**oznanie tajników przyrody i odkrywanie jej sekretów to zajęcie niesłychanie frapujące. Daje ono wiele przyjemności, ale niestety, nie tylko. Kiedy nasze bardzo optymistyczne plany i założenia nie chcą się sprawdzać w praktyce, doznajemy rozczarowań i porażek. Tak się zdarzyło w przypadku róży wielokwiatowej, która propagowałem na łamach

**Andrzej Wędziński** przekonuje, jak bardzo istotne jest dla zwierzyny zakładanie remizów śródpolnych i sadzenie dębów w łowiskach. Opisuje również swoje doświadczenia z wprowadzaniem do remizów krzewów róży wielokwiatowej i aronii.



Rogacz odstrzelony przez kol. **Romana Niemiera** z Koła Łowieckiego „Kogut” w Kórniku.

nr 7/2005 (88) ■ lipiec 2005 ■ cena 7 zł (w tym 7% VAT)

## Brać Łowiecka

Miesięcznik myśliwych i sympatyków łowiectwa

WŁODZIMIERZ PILARZ

BŁ NR 7/2005

### Wspomnienie z przyszłości

Głos w sprawie nowego regulaminu polowań

Historia ta, choć zdarzy się dopiero w przyszłym roku, jest prawdziwa. A użyte w niej

– A jak miał go ukarać, kiedy strzał był przepisywany, bo ja stałem ponad 150 metrów od niego i tor

– Nie, nie powiem. Rzeczywiście mogłem oddać bezpieczny strzał, ale nie zapominaj, że zgodnie paragra-

skutu zało, działa

W Zachodnim Poradniku Łowieckim ukazał się artykuł łowieckiego **Andrzeja Wędzińskiego** na temat (a jakże!) remizów w łowiskach polnych. A w dziale TROFEA zamieszczono zdjęcie (już drugich) parostków **Romka Niemiera**

Zaś w Braci Łowieckiej prezes **Włodek Pilarz** opublikował opowiadanie zawierające krytyczną ocenę niektórych zapisów nowego regulaminu polowań.



Jeszcze przed Mistrzostwami Okręgu, w pierwszych dniach miesiąca na strzelnicy w Manowie rozegrany został ogólnopolski turniej strzelecki o PUCHAR BAŁTYKU. Leszek Żymierski wystrzelał na nim swój życiowy wynik **490 punktów** na 500 możliwych. I choć do zdobycia pucharu zabrakło 1 punktu, to uzyskany rezultat należy odnotować jako wspaniałe osiągnięcie i oczywiście rekord naszego koła.

LESZEK ŻYMIERSKI



## PODSŁUCHANE

“Cieszę się, jak świnia w deszcz” - tym poetyckim i sympatycznym porównaniem wyraził swój radosny nastrój Leszek Żymierski po wystrzeleniu 490 punktów na turnieju w Manowie.



Nasz początkujący w łowiectwie kolega **Darek Fabisiak** dopytywał się **Huberta Pilarza**, czy w naszych rewirach myśliwskich występują “cietzwierze” (!?). Na zdjęciu obok wskazujemy, gdzie cietrzewie mają takich łowców, którzy nie wiedzą jak one się nazywają i gdzie występują.

